

Jak działka - to tylko w Rydzynie



Marzysz o kawałku ziemi z własnym warzywniakiem i trawnikiem? Chcesz mieć ciszę i spokój? To wszystko razem można mieć na terenie Rodzinnych Ogrodów Działkowych imienia Stanisława Moniuszki w Rydzynie.

ROD w Rydzynie utworzono ponad 60 lat temu. W latach 80. i 90. minionego stulecia przeżywały rozkwit.

- *Działkę miał mój dziadek, potem tata, a teraz ja. Znam te tereny jak własną kieszeń. Pamiętam, jak działki tętniły życiem - wspomina Andrzej Kuźma, nowy prezes ROD w Rydzynie.* - *Takiej dobrej fasolki szparagowej jak z własnej działki nigdzie się nie kupi.*

Truskawki są naturalnie zapylane. Jak na jabłoni mam nawet kilka owoców, to wiem, że są moje.

Do tych "złotych" czasów chciałby powrócić nowo wybrany zarząd. To cel prezesa A. Kuźmy, wiceprzewodniczącej Haliny Gruszkowskiej, sekretarza Karola Wójcika, skarbnika Teresy Chleboś i członka zarządu Grzegorza Wróblewskiego. Leokadia Mańka pełni obowiązki przewodniczącej Komisji Rewizyjnej, Halina Grzybowska odpowiada za księgowość.

- *Chcemy tchnąć nowego ducha w ROD w Rydzynie - tłumaczy Grzegorz Wróblewski.*

Działki są położone w malowniczej okolicy, sąsiadują z Zamkiem SIMP. Na terenie ROD jest 179 ogródków, z czego 125 jest użytko-

wanych. Do zagospodarowania pozostają 54. Opuszczone wymagają pracy, ale może ona dać dużo satysfakcji.

- *Niestety, na terenie działek nie ma prądu, woda jest we wspólnych studniach. Chociaż większość działkowców ma własne ujęcia - mówi Wróblewski.*

Tereny są pełne, z dala od miejskiego hałasu. Jeśli ktoś szuka ciszy i spokoju, to trafił we właściwe miejsce.

Działki użytkują głównie mieszkańcy gminy Rydzyna, są jednak osoby z Leszna i Poznania.

- *U nas można dostać działkę za naprawdę nieduże pieniądze. Roczna składka odprowadzana do Polskiego Związku Działkowców wynosi 6 zł. Do tego opłata za użytkowanie w wysokości 25 gr od metra. Czyli na rok za 400 - metrową działkę trzeba zapłacić 100 zł. Jeśli ktoś chciałby stać się posiadaczem działki, musi uiścić wpisowe. Wynosi ono 300 zł, ale mamy zgodę PZD, że stawka może być obniżona o połowę - wlicza Wróblewski.*

Nowy zarząd ma kilka planów na już. Po pierwsze trzeba rozmawiać z władzami gminy o doprowadzeniu prądu na działki. Po drugie, należy zająć się remontem budynku, który - kiedyś przeznaczony na hydrofornię - w końcu stał się świetlicą. Trzeba poprawić wygląd al. Kasztanowej, która sąsiaduje z działkami. W tej sprawie władze ROD zwrócą się do Zarządu Dróg Powiatowych. W planach są pikniki, by integrować użytkowników działek.

- *I to, co najważniejsze. Chcemy popularyzować działki, nie tylko w naszej gminie. Przecież z Leszna do Rydzyny jest niedaleko. Można dojechać rowerem. Od kiedy mamy zalew, coraz więcej osób odwiedza naszą miejscowość. A z zalewu na ogródki to już naprawdę kawałek - dodaje Kuźma.*

W sprawie ROD można kontaktować się z Andrzejem Kuźmą (663 - 956 - 893) lub Grzegorzem Wróblewskim (696 - 029 - 109).

Oddając naszym czytelnikom to wydanie gazety, jednocześnie zachęcamy do sięgania po następny numer. Ukaze się we wrześniu. Tymczasem życzymy słonecznych i radosnych wakacji.

Zmiany w SMR



Kulturalne Piątki, czyli spotkania mieszkańców na rynku w Rydzynie, to jeden z pomysłów Grażyny Dembickiej, która od 12 maja jest przewodniczącą Samorządu Mieszkańców Rydzyny. Była jedną z pięciu kandydatów. Dembicka zdobyła największe poparcie. Funkcję przewodniczącej będzie pełnił przez cztery lata.

G. Dembicka pracuje w Zamku SIMP w Rydzynie, od tego roku zasiada w Radzie Miasta i Gminy.

- *Wystartowałam w wyborach na przewodniczącą SMR, bo zachęcali mnie do tego mieszkańcy. Tym, którzy na mnie głosowali, dziękuję za zaufanie, jakim mnie obdarzyli. Chciałabym postawić na współpracę z mieszkańcami, także młodymi ludźmi. Liczę na kontakty z różnymi instytucjami i organizacjami. Oczywiście też z władzami gminy. Roman Skiba, przewodniczący Rady Miejskiej, jest chętny do współpracy. Jestem przekonana, że wszyscy razem możemy dużo zrobić - mówi Dembicka.*

Nowa przewodnicząca ma wiele ciekawych pomysłów, ale trzeba je przedyskutować. I zostanie to zrobione na spotkaniu 9 czerwca.

- *Przedstawię szczegóły swoich propozycji. Już teraz mogę powiedzieć, że chciałabym organizować kulturalne piątki. Nieraz słyszałam od mieszkańców, że trzeba ożywić nasz rydzynski rynek. Liczę, że Kulturalne Piątki są odpowiedzią na to zapotrzebowanie. Na rynku ustawimy stoły i krzesła, będziemy serwować kawę, będzie można kupić ciasto. Pod chmurką mieszkańcy porozmawiają, spędzą wspólnie czas i zintegrują się - tłumaczy Dembicka.*



Tytuł Powiatowej Ochotniczej Straży Pożarnej 2014 roku otrzymała OSP w Rydzynie. Tytuł Powiatowego Strażaka Roku 2014 odebrał druh Damian Gorwa, komendant miejsko - gminny OSP gminy Rydzyna, jednocześnie służący w szeregach Komendy Miejskiej PSP w Lesznie. W gronie wyróżnionych był również Tomasz Musiał z OSP w Dąbczu, który otrzymał brązową odznakę "Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej". Uroczystość wręczenia odznaczeń, medali, wyróżnień i awansów odbyła się z okazji Dnia Strażaka w Komendzie Miejskiej PSP w Lesznie.

Przyjaciele Marcinowi



Miał tylko 28 lat. Umarł za wcześnie, nagle, niespodziewanie. Mimo że minęło pięć lat, przyjaciele nie zapomnieli o Marcinie Stachowskim. - *To był dobry kolega - mówi Mariusz Walkowiak. - Twardy, nieustępliwy - dodaje Karol Matuszewski.*

Marcin był jednym ze strażaków Ochotniczej Straży Pożarnej w Rydzynie. Lubił grać w piłkę nożną. Zaczynał od juniorów w Rydzyniaku Rydzyna, potem wszedł do zespołu seniorów. Z czasem został kapitanem drużyny. Był wychowankiem najpierw trenera Lucjana Pawlika, potem trenował pod kierunkiem Karola Matuszewskiego.

- *Na boisku szedł do przodu, takich zawodników brakuje - Matuszewski tak wspomina zawodnika Rydzyniaka Rydzyna.*

Marcin Stachowski zmarł w lutym 2010 r. Już 1 maja odbył się pierwszy turniej piłkarski jego imienia. Za organizację zabrali się: K. Matuszewski, M. Walkowiak i L. Pawlik. W tym roku zorganizowano piąty turniej.

- *Na turniej przyjeżdżają przyjaciele i koledzy Marcina, z których niektórzy porożędzali się po świecie, ale nie wyobrażają sobie, żeby nie zagrać w turnieju - tłumaczy K. Matuszewski.*

- *Mamy już stałe drużyny. Swoje zespoły wystawiają Urząd Miasta i Gminy, Ochotnicze Straże Pożarne w Rydzynie i Kaczkowie, no i my - drużyna oldboyów, czyli tych, którzy znali Marcina, grali z nim na jednym boisku - tłumaczy Walkowiak.*

Przy każdym turnieju są wzruszenia, bo wszystkim brakuje Marcina.

W tegorocznym turnieju im. Marcina Stachowskiego zagrało 5 drużyn.

- *Nie jest dla nas ważne, ile kto bramek strzeli. Nie gramy dla miejsc i pucharów. Po prostu chcemy się spotkać i wspominać dobrego kolegę. I co roku przeżywamy to samo wzruszenie - zapewnia Matuszewski.*

Rozgrywki odbyły się w Środowiskowej Hali Sportowej w Rydzynie.

Mecz na inaugurację



Na to otwarcie czekały władze powiatu leszczyńskiego i gminy Rydzyna. Czekali piłkarze i mieszkańcy. Po czterech latach oficjalnie ogłoszono zakończenie inwestycji.

Remont boiska przy SOWS w Rydzynie zleciły władze powiatu leszczyńskiego. Prace rozpoczęły się w 2010 r. Tyle że w ocenie władz powiatu wykonawca nie wywiązał się z zadania. Sprawa trafiła do sądu. Starostwo Powiatowe wygrało i wyłoniło nowego wykonawcę. W połowie kwietnia, po 4 latach, boisko oddano do użytku. Wstęgi przecięli starosta Jarosław Wawrzyniak i burmistrz Kornel Malcherek. Pierwszy mecz na wyremontowanym boisku rozegrali piłkarze drużyn Orkan Chorzemin i RKS Rydzyniak Rydzyna.

Ogólnopolski sukces

27 maja do Goleniowa niedaleko Szczecina przyjechali laureaci XXV Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Pięknej "Color Art 2015". Zmierzyli się z tematem "Magiczna kraina dźwięku i koloru". Wśród laureatów była silna reprezentacja Sekcji Plastycznej Rydzynskiego Ośrodka Kultury.

Na galę zaproszeni byli: Mateusz Jokiel (I miejsce), Zuzanna Maćkowiak (II miejsce) i Julia Smoła (III miejsce). Wszyscy wykonali prace malarskie w kat. 10 - 12 lat. Kolejni to Aleksandra Łoś (II miejsce) i Zuzanna Rybińska (III miejsce). Dziewczyny są autorkami grafik w kat. 13 - 15 lat. Do Goleniowa zaproszono również Sandrę Szorc (III miejsce), która wykonała grafikę. W konkursie startowała w kat. 16 - 20 lat. Wyróżnieni autorzy to, w kat. malarstwo Olga Szwarczyńska (kat. 6 - 9 lat), Maria Otto (kat. 10 - 12 lat) oraz za grafikę Inga Kałmuczak (kat. 10 - 12 lat). Organizatorzy przygotowali dla laureatów 5 - dniowy program atrakcji z wycieczkami do Międzyzdrojów i



Szczecina. Były warsztaty z komiksu i karykatury prowadzone przez Szymona Teluka, rysownika malarza i ilustratora m. in. gier komputerowych. Uczestników festiwalu powitano mini recitalem orkiestry dętej Wood & Brass Band oraz torcem. W trzecim dniu odbyła się gala wręczenia nagród poprzedzona Koncertem bajkowym, przygotowanym przez Stowarzyszenie Per Musicam. Podziękowanie dla instruktora rydzynskiej Sekcji Plastycznej Jerzego Koprasy, odebrała Sandra Szorc.

Laureaci otrzymali dyplomy, nagrody finansowe i jubileuszowy katalog festiwalu.

ANNA HODURA - JOKIEL



Wyjątkową oprawę miały zawody braci kurkowych w Rydzynie. 31 maja poświęcono Ryngraf św. Trójcy. Uroczystość odbyła się na rynku. Po niej bracia kurkowi w orszaku przeszli na strzelnicę, by oddać się swojej pasji, wykazując się celnością oka. Główne trofeum wygrała Dorota Samol z Włoszakowic. Była lepsza od Marka Balcerka z Jutrosina i Dariusza Kędzioły z Ponieca. Tarczę towarzyską wygrał Jacek Gilewski z Ponieca, a Tarczę Bracką - Tadeusz Szulc z Rydzyny. Tarczę Charytatywną zgarnął Piotr Pażoła z Rydzyny, Kura strącił Jakub Grzyb z Kłody.

115 uczniów

To nie był wyścig. Nie było przyznawania miejsc i nagród. Każdy miał do dyspozycji 12 minut i mógł w tym czasie biec, maszerować czy nawet spacerować. A na mecie dowiedział się, czy kondycja fizyczna jest na znakomitym, a może tylko dobrym poziomie. Byli też tacy, którym Test Coopera pokazał, że trzeba nad sobą popracować dla zdrowia i lepszego

samopoczucia. Test jest ogólnopolską akcją. W Lesznie zorganizował go Akademicki Związek Sportowy Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Na udział zdecydowało się 785 osób. Najmłodszy uczestnik miał 2 lata, najstarszy 69. Co roku w teście startują szkoły. **Z dumą informujemy, że najwięcej uczniów było z Rydzyny - 115 osób.** Rydzyna mocno zdeklasowała cztery inne miejscowości. Drugie miejsce miało Kąkolewo reprezentowane przez 41 uczniów.

WIANKI W RYDZYNE - ZALEW

W PROGRAMIE: GRY I ZABAWY DLA DZIECI, ZESPÓŁ MUZYCZNY, TEATR OGNIĄ, POKAZ SZTUCZNYCH OGNI, WZLOTY BALONEM

PARTNER



Organizatorzy

Patroni medialni



Z Rydzyny za ocean

Praca Zuzanny Maćkowiak trafiła na wystawę do Nowego Jorku. Bo to, co namalowała, prowokuje i zmusza do zastanowienia się, na ile prawa człowieka, a w szczególności prawa dziecka, są przestrzegane na świecie.

Zuzanna ma 10 lat, uczy się w IV klasie Szkoły Podstawowej w Rydzynie. Jest przemiłą osobą.

- Miała niecałe trzy lata kiedy chwyciła za kredki i rysowała - wspomina Agnieszka Maćkowiak, mama zdolnej Zuzy.

Kiedy dziewczynka miała 5 lat, zaczęła uczęszczać na zajęcia plastyczne w Lesznie. Potem trafiła pod skrzydła Jerzego Koprasa, instruktora Sekcji Plastycznej w Rydzyskim Ośrodku Kultury.

- Kiedy nie chodzę na zajęcia lubię projektować ubrania, maluję twarze i różne uczesania. Na zajęciach, które bardzo lubię, słucham

tego, co mówi pan Jurek i rysuję narzucony temat - opowiada Zuzanna.

Jej prace są wyjątkowe i były wielokrotnie doceniane na konkursach. Mama Agnieszka sięga po teczkę, w której są wszystkie dyplomy Zuzy. Potwierdzają liczne nagrody i wyróżnienia. Nie sposób wymienić wszystkich. Wśród nich jest nagroda w XIX Ogólnopolskim Konkursie Twórczości Plastycznej Inspirowanej Muzyką Dawną w 2014 r., trzecie miejsce w ogólnopolskim konkursie "Mężczyzna w szarości". No i ten niedawny sukces.

- Powiedziałam wow, kiedy dowiedziałam się, że praca Zuzi trafiła do Nowego Jorku. Cała rodzina była zaskoczona i dumna - mówi sobie A. Maćkowiak.

Zuzanna jest laureatką konkursu plastycznego "Wszyscy równi - prawa człowieka oczami



dziecka". Organizatorem było Ministerstwo Spraw Zagranicznych w porozumieniu z Ministerstwem Edukacji Narodowej. Celem było promowanie wśród uczniów szkół podstawowych wiedzy na temat praw człowieka. Praca Zuzy przedstawia trzech ludzi zamkniętych za kratami. Nad ich głowami latają ptaki.

- Ludzie jak ptaki muszą mieć prawo do wolności. Powinni być tolerancyjni i mili dla siebie - uważa czwartoklasistka i zaraz opowiada

jak bardzo była zaskoczona wiadomością, że to właśnie jej praca trafiła do Nowego Jorku. - To taka nagroda, która mnie zachęca żeby więcej pracować i malować jeszcze lepsze prace.

Praca wykonana pastelami trafiła do kalendarza wydanego przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Znalazła się przy listopadzie. Teraz jest pokazywana w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku. Można powiedzieć tylko jedno - wow!

Laureaci recytatorówzy



Gabriela Urbanowicz, Filip Tarnawski i Maria Rzepecka są finalistami Rejonowego Konkursu Recytatorskiego "Przyroda w literaturze".

Wszystkich uczestników oceniło jury, do którego zaproszono jako przewodniczącego Jana Głowinkowskiego, dyrektorkę Jolantę Kotyś i nauczycielkę Nadię Kosicką z Gimnazjum w Rydzynie oraz Magdalenę Szymańską, dyrektorkę Rydzynskiego Ośrodka Kultury.

W kat. uczestników z klas I - III szkół podstawowych najwyższe miejsce przyznano Gabrieli Urbanowicz. Jest uczennicą Szkoły Podstawowej w Kaczkowie. Tuż za nią znalazła się Anna Prałat ze Szkoły Podstawowej w Dąbczu. W tej kategorii trzecie miejsce zajęła Michalina Matecka, kolejna reprezentantka szkoły w Kaczkowie.

Filip Tarnawski zwyciężył w kategorii klas IV - VI szkół podstawowych. Drugą nagrodę przyznano Danieli John. Oboje są uczniami Szkoły Podstawowej w Kaczkowie. W ocenie jury na trzecie miejsce zasłużyły dwie uczennice: Zofia Stachowiak ze szkoły w Pawłowicach i Wiktoria Gorwa, recytatorka ze szkoły w Dąbczu.

W ostatniej kategorii znaleźli się gimnazjaliści. Wygrała Maria Rzepecka. Drugą laureatką została Magdalena Mitula. Trzecia nagrodę przyznano Aleksandrze Łoś. Wszystkie laureatki są uczennicami Gimnazjum w Rydzynie.

Drużynowo laur zwycięstwa przypadł Szkole Podstawowej w Kaczkowie i Gimnazjum w Rydzynie.

Konkurs odbył się w Rydzynskim Ośrodku Kultury.



Rowerem po regionie

Wystartowali z Rydzyny, potem dojechali do Nowej Wsi. Po drodze minęli Lubonię, Oporowo, by w końcu dojechać do Ponieca. A stamtąd (z powrotem) do Rydzyny. Mieszkańców gminy na 30 - kilometrowy spacer zaprosiło Towarzystwo Miłośników Rydzyny.

- Będą kolejne wyprawy po regionie - zapowiada Hubert Głowacz, prezes towarzystwa.

Pierwsza rowerówka odbyła się w marcu. Uczestnicy dojechali na most w Ciechanowie. W maju był kierunek Poniec. W planach są wycieczki śladami powstańców wielkopolskich.

- Chcemy namówić regionalistów, by opowiedzieli nam o tych miejscach. I tak połączymy rekreację z poznaniem historii regionu - dodaje Głowacz.



Około 60 zawodników stanęło na starcie Biegu Białego - Czerwonego. Tradycyjnie odbył się on 2 maja - w Dniu Flagi. Startujący pokonali ponad trzy kilometry biegnąc wokół zbiornika retencyjnego. Organizatorem wydarzenia była Szkoła Podstawowa w Rydzynie.

Portrety godne nagród

W każdej edycji konkursu "Portret Wojska Polskiego" wśród laureatów są podopieczni Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Rydzynie. Nie inaczej było w tym roku.

Lista zwycięzców została ogłoszona na początku maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lesznie. W trakcie podsumowania wręczono kilka nagród specjalnych. Przyznaną przez dyrektora Miejskiego Biura Wystaw Artystycznych w Lesznie otrzymał Michał Gołąbek. Jego praca trafi na aukcję. Nagrodę prezesa Leszczyńskiego Stowarzyszenia Dzieciom Niepełnosprawnym dostał Kacper Naskręt. Nagrodą dowódcy 19. Samodzielnego Oddziału Geograficznego w Lesznie wyróżniono pracę Przemysława Kulskiego. Nagrodę im. Mariana Sucholińskiego otrzymał Sebastian Siejka.

Konkurs zorganizowało Leszczyńskie Stowarzyszenie Dzieciom Niepełnosprawnym.

dzień wiatraka
29 sierpnia 2015, Rydzyna
KASIA KOWALSKA
koncert godz. 20.00

www.rok.rydzyna.pl

Festyn
 Warsztaty
 Jarmark
 8.17.00

PROPAGANDA
 POPULAR
 SCENARIUM

ROK

Po zdrowie i wypoczynek



- Jeszcze pobyt nad morzem się nie skończył, a już byli chętni na kolejną wycieczkę - mówi z radością Wacław Mróz, przewodniczący Koła Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Rydzynie.

Ponad 50 osób wybrało się na sześciodniowy wyjazd do Mrzeżyna. Uczestnicy wycieczki ładowali "akumulatory", wdychając nadmorskie powietrze w czasie spacerów, ale nie tylko po przepięknych plażach. Atrakcją była wizyta w parku rozrywki w Zieleniewie. To miasteczko niczym z Dzikiego Zachodu, w którym strzelają się rewolwerowcy, można nauczyć się rzucać lassem i na rodeo ujeżdżać byka. Uczestnicy wycieczki wybrali się także do Do-



brzyca, by tam obejrzeć ogrody tematyczne.

- Nie tylko wypoczęliśmy, ale jeszcze bardziej zintegrowaliśmy się jako grupa - uważa Mróz.



Biblioteka jest miejscem, w którym każdy znajdzie coś dla siebie. Bo na półkach są książki, których czytanie może reklamować, rozbudzać wyobraźnię i uczyć. Biblioteka to po prostu okno na świat dla tych, którzy są go ciekawi. O książkach mówi się dużo przy okazji Tygodnia Bibliotek oraz Dnia Bibliotekarza i Bibliotek, które przypadają w maju. Z tej okazji Monika Raczkowska z ROK Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Rydzyna otrzymała życzenia. Złożyli je burmistrz Kornel Malcherek i Magdalena Szymańska, dyrektorka ROK.



Dzień Niezapominajki jest obchodzony 15 maja. Promuje walory polskiej przyrody i przypomina o konieczności jej ochrony. Jednocześnie święto zachęca do życzliwości, zachowania w pamięci ważnych chwil i osób, otwarcia na drugiego człowieka. Z okazji Dnia Niezapominajki na zajęciach w grupie Smerfy w Przedszkolu Publicznym w Dąbczu dzieci przygotowały plakaty tematycznie związane ze świętem. Odwiedziły także pensjonariuszy miejscowego Zakładu Pielęgnacyjno - Opiekuńczego Niezapominajka.



- Koszykówka jest fajna - powiedziały nam dziewczyny trenujące koszykówkę w Klubie Rycerze Rydzyna. Już niebawem, bo we wrześniu, liczą na pierwsze ligowe starcia z innymi drużynami. Na zdjęciu zawodniczki z trenerką Dagmarą Moszak.

ZIELONE WAKACJE

dla dzieci w wieku 6 - 12 lat

Ilość miejsc ograniczona do 25 dzieci !

TURNUSY 10 zł tygodniowo / dziecko
w godz. 9.00 - 14.00

29.06 - 07.08 RYDZYNA

29.06 - 10.07 NOWA WIEŚ

29.06 - 10.07 TWORZANICE

13.07 - 24.07 KACZKOWO

13.07 - 24.07 KŁODA

27.07 - 07.08 MORACZEWO

10.08 - 21.08 DĄBCZE

10.08 - 21.08 TARNOWA ŁĄKA

W PROGRAMIE:

- zajęcia świetlicowe, integracyjne, plastyczne,
- wyjazd do parku linowego, na basen, kępielnię, do kina oraz wiele innych atrakcji

Informacja i zapisy:

Rydziński Ośrodek Kultury, 65)5380 583

Regulamin uczestnictwa w wypoczynku w miejscu zamieszkania oraz wyjazdu jednodniowego, zgodny z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej dostępny na stronie www.rok.rydzyna.pl oraz w siedzibie Organizatora. Dodatkowe zajęcia - wyjazdy odpłatne.

Król i mistrz w jednej osobie



Andrzej Kuźma był niekwestionowanym liderem majowego strzelania braci kurkowych w Rydzynie. Zdobył tytuły króla i mistrza. Do niego należało również zestrzelenie kura.

Świętę króla uzupełnili: rycerze Jerzy Koczorowski i Łukasz Kaźmierczak oraz giermkowie Jan Marciniak i Mateusz Głowacz.

Wicemistrzami zostali Tadeusz Szulc i Mateusz Głowacz.

Kolejni w strzelaniu do kura byli Włodzimierz Zubowicz, przyjaciel bractwa z Białegostoku i Tadeusz Szulc.

Po zawodach odbył się raut królewski, na który zaprosił ubiegłoroczny król Tadeusz Szulc.



Grupa przyjaciół ze szkoły w Kloster Lehnin w Niemczech przyjechała do Polski na zaproszenie Szkoły Podstawowej w Dąbczu. W ciągu 5 dni był czas na zajęcia związane z realizowanym wspólnie programem. Dotyczył on zdrowego żywienia. Przede wszystkim jednak spotkanie wykorzystano do zacieśniania przyjaźni, szkolenia języka, a temu służyły różne wycieczki i dyskoteka, która odbyła się w remizie strażackiej w Dąbczu.



Joanna Pierzchała - Musielak z Leszna należy do kobiet o wielkim sercu. Niedawno wydała tomik swoich wierszy, a dochód ze sprzedaży przeznaczyła na ratowanie kilkuletniego chłopca. Była współorganizatorką spotkania ze sztuką o charakterze charytatywnym. A że pani Joanna to niespokojny duch, nic więc dziwnego, że wędruje z miejsca na miejsce spotykając się z dziećmi. Wtedy przybiera postać wróżki. Wprost ze świata baśni weszła do Przedszkola w Kaczkowie. Dla dzieci było to spotkanie z poezją. / Fot. Mariusz Spychaj



Szlagiery z dziecięcych list przebojów były główną atrakcją Dnia Dziecka w Rydzynie. Na scenie wystąpiły przedszkolaki i gwiazdy: Angelina Szelağ - Konik, Kornel Malcherek, Bożena Siecla, Roman Skiba, Grażyna Dembicka, Krzysztof Sznycer, Jolanta Kotyś, Karol Olender, Bonifacy Skrzypczak, Magdalena Szymańska, Małgorzata Nicpoń, Wioletta Wrotyńska i Marcin Urbanowicz. Dzień Dziecka zorganizowali Urząd Miasta i Gminy oraz Rydzyski Ośrodek Kultury.

Święto Jukundusa

W blasku majowego słońca odbyło się Święto Jukundusa w Rydzynie. Mieszkańcy przez wiele godzin bawili się na boisku przy parafii. Wszystko to dzięki Rydzyńskiemu Stowarzyszeniu Jukundus.

Na początek nieco historii. Święty Jukundus został zabity przez ścięcie mieczem około 25 r. Był żołnierzem rzymskim, który nawrócił się na wiarę chrześcijańską. Zginął, bo nie chciał oddawać boskiej czci cesarzowi. Jego relikwie sprowadził z rzymskich katakumb książę August Sułkowski w 1777 r. Zostały umieszczone w ołtarzu głównym w Rydzynie. Relikwie w czasie II wojny światowej zostały sprofanowane. Po wywołaniu relikwie zebrano i złożono w ołtarzu, gdzie znajdują się do dzisiaj.

Założycielami stowarzyszenia jest grupa kilkunastu osób świeckich działających przy parafii.

Rydzyńskie Stowarzyszenie Jukundus przypomina o bohaterstwie świętego. Robi to m.in. integrując mieszkańców na takich właśnie imprezach jak ta, która odbyła się 24 maja. Po mszy wszystkich zaproszono na boisko przy parafii, a tam czekały najróżniejsze atrakcje. Były stoiska z domowymi wypiekami, serwowano chleb ze smalcem albo miodem, nie brakowało chętnych na grochówkę. Zorganizowano loterię z fantastycznymi nagrodami. Można było wygrać m.in. rower, zestaw mebli ogrodowych, kolację dla dwojga czy tablet. Swoje stoisko mieli bracia kurkowi i sekcja rydzyńskich plastyków. Uwagę zwracał wystroj kawiarenki czy lada chłodnicza niczym z PRL-u. Zwieńczeniem festynu był koncert grupy Pinokio Brothers.

Trzeba dodać, że dochód z imprezy zostanie przeznaczony na stypendia dla uzdolnionej młodzieży, która pochodzi z rodzin będących w trudnej sytuacji materialnej.



nakład: 800 sztuk



NUMER 135 ISSN 1233-6378

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY "RYDZYNA TU I TERAZ"

Wydawca: Gmina Rydzyna - Urząd Miasta i Gminy, Rynek 1, 64-130 Rydzyna

Redakcja: Rydzyński Ośrodek Kultury, Red. Naczelny: Justyna Rutecka-Siadek

Kontakt e-mail: gazeta@rydzyna.pl, skład: Halpress - www.halpress.eu

Druk: Drukarnia LESZNO

Gra lepsza niż pozycja w tabeli

RKS Rydzyniak Rydzyna do rundy rewanżowej w Leszczyńskiej Klasie Okręgowej przystąpił z wielkimi nadziejami, bowiem zarząd dokonał kilku zmian. Pierwsza to zmiana dotychczasowego trenera - Andrzeja Loksia zastąpił Jakub Pujanek. Nowy szkoleniowiec wraz z zarządem postanowili, żeby wzmocnić zespół kilkoma zawodnikami, a mowa tu o Mateuszu Tomczaku, Filipie Walczaku, Janie Martinie oraz Marcinie Piotrowiaku.

Okres przygotowawczy przebiegł poprawnie, a rozpoczął się od wygrania I Turnieju Charytatywnego o Puchar Nadleśniczego Nadleśnictwa Włoszakowice. Następnie przyszła seria 9 spotkań kontrolnych, gdzie RKS wygrał 5 spotkań, jedno zremisował i dwa przegrał. Gra wyglądała naprawdę dobrze i napawała dużym optymizmem przed inauguracją. Jedynym zmartwieniem trenera, jak i klubu była kontuzja barku najlepszego strzelca drużyny Mateusza Szczepanowicza, który złamał obojczyk, i co wykluczyło go z gry na całą rundę. Był to wielki cios dla drużyny.

21 marca nadszedł czas inauguracji i nasz zespół udał się do Jutrosina po pierwsze punkty ligowe. Po wyrównanym pojedynku RKS okazał się lepszy o jedną bramkę, a jej autorem był Mateusz

Tomczak. Tydzień później do Kłody przyjechał zespół Juna - Trans Oborzyska Stare, który w okresie zimowym również dokonał wielu zmian. Ich celem jest utrzymanie się w lidze. Samo spotkanie powinno zakończyć się sprawiedliwym remisem, jednak to goście w końcówce spotkania oddali decydujący cios i odnieśli cenne zwycięstwo. Następnie nasz zespół dwukrotnie zremisował, najpierw na bardzo trudnym terenie w Krobi 1:1 po bramce Krzysztofa Gumuli, a 12 kwietnia w historycznym momencie dla klubu bezbramkowo z Okranem Chorzemin. Był to wyjątkowy dzień dla RKS - u. Po prawie 5 latach gry na boisku w Kłodzie Rydzyniak powrócił do swojego domu, czyli Rydzyny. Pomimo straty 4 punktów zespół stracił kolejnych dwóch podstawowych zawodników - Jakuba Lorycha i



Jakuba Kaźmierczaka, co więcej, data powrotu do gry nadal nie jest znana.

31 maja RKS Rydzyniak w końcu odniósł długo wyczekiwane zwycięstwo 5:1 nad Ruchem Bojanowo. Ta wygrana była bardzo ważna, gdyż sytuacja w tabeli na ten moment jeszcze nie jest pewna i zespół potrzebuje punktów, aby zapewnić sobie utrzymanie.

W Klubie RKS Rydzyniak Rydzyna do rozgrywek zgłoszeni zostali również młodzi zawodnicy w kat. trampkarz i junior. Zadaniem

klubu jest wprowadzanie zawodników z kat. junior do pierwszego zespołu, którzy mogą rozgrywać spotkania w klasie okręgowej. Szczególnie cieszy postawa Krzysztofa Gumuli oraz Alana Kosińskiego. Co ważne, czekają następni zawodnicy.

RKS Rydzyniak Rydzyna serdecznie dziękuje Urzędowi Miasta i Gminy w Rydzynie za pomoc w działalności klubu. Dziękujemy kibicom za wsparcie i zapraszamy na nasze mecze piłki nożnej.

RKS RYDZYNIAK RYDZYNA

WAMET Dąbcze w II lidze



Tenisściści stołowi Wametu Dąbcze awansowali do II ligi tenisa stołowego. Podrydzynska drużyna zajęła drugie miejsce w III lidze i w sezonie 2015/2016 występować będzie w wyższej klasie rozgrywkowej.

Minione miesiące to pasmo sukcesów Wametu. Zespół z Dąbcza oprócz sukcesów w turniejach indywidualnych dobrze prezentował się w rywalizacji drużynowej. Pierwszy team w składzie - Krzysztof Stolaś, Krzysztof Mrozek, Mieszko Przybył i Mateusz Przybył - wywalczył awans do II ligi, a druga drużyna nie miała sobie równych w zmaganiach w IV lidze grupie B i w nowym sezonie będzie występowała w IV lidze grupie A. Barw Wametu Dąbcze II bronili: Miłosz Matusik, Mateusz Zakrzewski, Tomasz Mrozek, Patryk Bolewicz, Bartek Adamczak i Bogusław Prałat.

W III-ligowych zmaganiach Wamet Dąbcze musiał uznać wyższość tylko jednego przeciwnika - niekwestionowanego triumfatora rozgrywek, Górnika Kłodawa. Po porażce 4:6 we własnej hali w rewanżu Wamet także przegrał, tym razem 3:7. W pozostałych meczach tenisiści stołowi z Dąbcza odnieśli 15 zwycięstw i zanotowali pięć remisów. Ostatecznie z dorobkiem 35 punktów zespół z powiatu leszczyńskiego zajął drugie miejsce i w nowym sezonie będzie występował w II lidze.

Dobre wyniki na arenie wojewódzkiej i krajowej tenisistów stołowych z Dąbcza zostały zauważone przez lokalne władze. W połowie maja zawodnicy Wametu gościli w Urzędzie Miasta i Gminy Rydzyna, gdzie przyjmowali gratulacje z okazji awansu do burmistrza Kornela Malcherka i starosty leszczyńskiej Jarosława Wawrzyniaka.

Zużłowy talent



Jak wymagający i niebezpieczny jest sport zużłowy, wie chyba każdy. Na swojej skórze będzie mógł się o tym przekonać nowy nabytek leszczyńskiej Unii mieszkaniec Kłody Marek Lutowicz. 28 kwietnia na torze zdał egzamin praktyczny i teoretyczny. Mieszkaniec naszej gminy przebrnął przez niego bez najmniejszego problemu.

W czasie egzaminu teoretycznego adepci "czarnego sportu" muszą się wykazać wiedzą, m. in. z przepisów obowiązujących w sporcie zużłowym i budowy motocykla. Na dobre informacje z centrali nie trzeba było długo czekać. Oficjalna strona Polskiego Związku Motorowego poinformowała o pozytywnym wyniku testu i nadaniu adeptom - w tym Markowi Lutowiczowi - certyfikatu "Z". Wartym uwagi jest fakt, że świeżo upieczony zużłowiec ma ukończone 16 lat, co automatycznie uprawnia go do startów w najwyższej klasie rozgrywkowej, jaką jest Enea Ekstraliga. Gratulujemy i życzymy bezkolizyjnej jazdy.

FOT. PAULINA LEŚNIAREK



Marian Andrzejewski z Jabłony i Wiesław Nowak z Tworzanic otrzymali odznaczenie "Zasłużony dla Miasta i Gminy Rydzyna". Wręczenie odbyło się w czasie obchodów Święta Konstytucji 3 Maja.



Słoneczna pogoda sprzyjała paniom i panom z Koła Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Rydzynie. Spotkali się na pikniku, by razem powitać wiosnę.

ZGARNIJ ODJAZDOWĄ KOSZULKĘ NA LATO

1. Załóż fanpage **EVEREST** 
2. Udostępnij **EVEREST** na swojej tablicy
3. Zbierz **7 poprawnych** odpowiedzi w naszych **fotograficznych zagadkach**



www.nauka-jazdy-ieszno.pl

NIEODPŁATNE PORADY PRAWNE

Rydzyzna - Wianki, godz. 16 - 18

Rusiecki
PRO PUBLICO BONO

www.rusiecki.pl



W sobotę, 30 maja, uczniowie klasy I a ze Szkoły Podstawowej w Rydzynie, ich najbliżsi i nauczyciele wzięli udział w Pikniku Rodzinnym. Poprzedził go występ dzieci i młodzieży z okazji Dnia Matki i Ojca. Z kolei rodzice przygotowali upominki z okazji Dnia Dziecka.



Pod hasłem 3R kryją się: radość, rekreacja i rodzina. Te trzy słowa łączyły imprezę sportową zorganizowaną przez studentów Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Lesznie. Zaprosili aktywnych mieszkańców regionu do udziału w biegu na 10 kilometrów. Start i metę wyznaczono na Zbiorniku Wodnym Rydzyna.



Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Dąbczu przygotowały niespodzianki dla dzieci z miejscowego Przedszkola. Były to własnoręcznie wykonane upominki, które zostały wręczone 1 czerwca. O Dniu Dziecka pamiętali również pensjonariusze ZPO Niezapominajka. W przedszkolu pojawili się z życzeniami, słodyczami i prezentami z masy solnej.



Wielkopolski Park Narodowy w Jeziorach zwiedziły dzieci z Przedszkola Publicznego w Rydzynie. Obejrzały m.in. Muzeum Przyrody i filmy edukacyjne. Grupy Wiewiórki i Kotki były pod opieką wychowawczyń Beaty Musielak i Elżbiety Piotrowiak. Inicjatywa organizacji wyjazdu wyszła od Daniela Raszke, taty jednego z przedszkolaków.



Prawie 30 uczniów z gminy Rydzyna odwiedziło przyjaciół z Bańskiej Bystrzycy na Słowacji. W ciągu kilku dni był czas na integrację, lepsze poznanie się i wymianę doświadczeń wśród nauczycieli. W zagranicznym wyjeździe uczestniczyła młodzież ze szkół podstawowych w Kaczkowie i Rydzynie. Opiekunami grupy byli: dyrektor Jerzy Stróżycki z placówki w Rydzynie oraz nauczyciele - Katarzyna Braszka, Kamila Jamróż i Karol Matuszewski.

Konkursy

Uczniowie rydzynskiego Gimnazjum wzięli udział w Ogólnopolskim Konkursie "Obraz a słowo". Dominika Głapiak zdobyła dwa wyróżnienia w kategorii języka polskiego i kategorii języka niemieckiego. Katarzyna Schulz otrzymała wyróżnienie w kategorii języka polskiego. Karolina Leśniarek zajęła pierwsze miejsce w województwie w konkursie języka niemieckiego "Sprachdoktor".

Mamy laureatów

Prawie 80 prac oceniono w konkursie plastycznym "Bezpieczeństwo i rozwaga - tego od Ciebie każdy wymaga". Wśród nagrodzonych są młodzi mieszkańcy gminy Rydzyna.

W grupie uczniów z klas I - III szkół podstawowych trzecie miejsce zajęła Hanna Maćkowiak z Dąbcza. Wiktoria Gorwa z Dąbcza otrzymała nagrodę za drugie miejsce w grupie uczniów klas IV - VI szkół podstawowych. W kategorii uczniów specjalnych ośrodków szkolno - wychowawczych i świetlic terapeutycznych na drugim miejscu uplasowała się praca autorstwa Dariusza Kulskiego z SOSW w Rydzynie.

**Pełne archiwum
naszej gazety
dostępne na
www.rydzyna.pl**

ARKADIUSZ BARTKOWIAK - SOŁTYS JABŁONNY, 41 LAT

- W naszej miejscowości jest dużo do zrobienia. Za jedno z najważniejszych zadań uważam dokończenie budowy chodnika, który prowadzi przez Jabłonnę. Inwestycja ciągnie się dwa lata. Jestem wytrwały, dlatego mam nadzieję, że za mojej kadencji uda się ją skończyć. Mnie i Radzie Sołeckiej bardzo dobrze układa się współpraca z Marcinem Urbanowiczem, radnym i mieszkańcem naszej wsi. Liczę na jego wsparcie oraz Grażyny Klefas, radnej powiatu leszczyńskiego. W Jabłonce potrzeba boiska, które widzę na gruncie obecnie należącym do Agencji Nieruchomości Rolnych. Pismo w tej sprawie trafiło do Urzędu Miasta i Gminy w Rydzynie. Czekam na odpowiedź. Już sporo udało się zrobić w naszej Sali Wiejskiej, która na co dzień służy przedszkolu. Jest naprawiony piec, a kuchnia została wyposażona w dwie lodówki. Zależy mi na dobrej współpracy z samorządem, Radą Sołecką Jabłonna i mieszkańcami. Stawiam na integrację. Stąd pomysł zorganizowania Festynu Rodzinnego, który odbędzie się 27 czerwca. Zbliżają się wakacje, trzeba pomyśleć o dzieciach. Jest propozycja zorganizowania dla nich zajęć i wycieczek letnich. Dalsze plany to zabawy dla mieszkańców, andrzejki czy Sylwester. To przed nami.

**KAROL DEMBICKI - SOŁTYS ROJĘCZYNA, 36 LAT.**

- Stawiam na współpracę z młodzieżą. I już są pierwsze efekty. Z młodymi mieszkańcami udało się oczyścić plac przy Świetlicy w Rojęczynie, wokół boiska do piłki siatkowej. Już dowieźliśmy piach i zasadziliśmy drzewa. Trzeba zająć się naszą świetlicą. Budynek jest odnowiony z zewnątrz, ale potrzeba remontu w środku. Dzięki przychylności władz gminy będzie można to zrealizować. Bo chciałbym, by nasza świetlica służyła mieszkańcom i tętniła życiem. Powinniśmy być bardziej zżyci i lepiej się poznać. Naprzeciw temu wychodzi inicjatywa zorganizowania festynu. Będziemy bawić się 4 lipca na Orliku w Rojęczynie. Już teraz zapraszam, będą atrakcje dla dzieci i dorosłych. Z mojej inicjatywy wznowiło działalność Koło Gospodyń Wiejskich, do którego zapisało się 50 pań. Myślę, że w Rojęczynie integracja nie tylko będzie hasłem, ale dzięki wszystkim stanie się faktem.

**TOMASZ WILER - SOŁTYS NOWEJ WSI, 42 LATA**

- Mówiąc o tym, co już udało się zrobić, od razu wymienię porządek przed Świetlicą Wiejską. Zniknęły zaniedbane krzewy, pojawiły się ozdobne kamienie i niska roślinność. Tył budynku udało się odwodnić. W trakcie są prace na dachu. Obok świetlicy jest boisko, które wspólnymi siłami doprowadzamy do porządku. Jest skoszona trawa, niebawem staną bramki. Myślmy o wydzieleniu miejsca na ognisko. Boisko ma służyć aktywności sportowej i rekreacji. Warto organizować pikniki dla całej miejscowości. Jako mieszkańcy czekamy na wykonanie drogi i ścieżki rowerowej na odcinku Dąbcze - Kąkolewo. Trzeba zabiegać o tę inwestycję. Jako sołtys razem z Radą Sołecką będziemy współdziałać z samorządem gminy i szukać w nim poparcia dla naszych inicjatyw. Oczywiście plany można mieć duże, ale na wszystko potrzeba pieniędzy. Wychodzę więc z założenia, że trzeba szukać wsparcia dla pojawiających się inicjatyw. To się dzieje. Na przykład jedna z miejscowych firm wykonała nową tablicę ogłoszeń. Współdziałanie widać też na wspomnianym boisku.

**KRZYSZTOF KLEMCZAK - SOŁTYS TARNOWEJ ŁĄKI, 54 LATA**

- Zadanie na już do dokończenia budowy drogi, która prowadzi przez naszą miejscowość. Mieszkańcy bardzo tego oczekują. Kolejna ważna inwestycja - powstanie chodnika wzdłuż drogi powiatowej. Myślę, że uda nam się to przełamać w powiecie przy wsparciu samorządowców naszej gminy. Za ważne uważam integrowanie mieszkańców Tarnowej Łąki, a najlepiej to wychodzi kiedy jesteśmy razem. Moim celem jest organizowanie imprez, które połączą wszystkie pokolenia. Mieliśmy już Dzień Matki i Dzień Dziecka. Było bardzo sympatycznie. Myślę, że to dobra prognoza na kolejne lata.

**PAWEŁ KASPROWIAK - SOŁTYS POMYKOWA, 40 LAT**

- Na pytanie co trzeba zrobić w Pomykowie, powiem, że odnowić rezerwę strażacką. Chciałbym, by powstało boisko do siatkówki. Fundusze sołectka nie są zbyt duże, dlatego szukamy oszczędności i co możemy, robimy własnymi siłami. Pomagają mieszkańcy, a efekty widać. Teren boiska został oczyszczony. Nie byłoby to możliwe bez pomocy Katarzyny i Jerzego Golańskich. Użyczyli sprzętu i na własny koszt wywieźli trawę. Razem z mieszkańcami boisko oczyściliśmy ze śmieci. I powiem, że było ich sporo, bo aż trzy taczki. Chciałbym, by mieszkańcy Pomykowa czuli się zjednoczeni. Dobrym kierunkiem ku temu był majowy turniej piłki nożnej. Na 14 czerwca szykujemy Dzień Dziecka. Jeszcze wiele pracy przede mną, Radą Sołecką i mieszkańcami, ale lubię wyzwanie i myślę, że wspólnie zrobimy dużo dobrego.



Za serce i pomoc

W maju siedemdziesiąte urodziny obchodziła Janina Frąckowiak z Kłody. Wśród składających życzenia był Aleksander Gembiak z Rydzyny.

- Po śmierci żony Emilii zdecydowałem, że zostanę w naszym wspólnym domu. Każdy kąk to wspomnienia związane ze szczęśliwym życiem razem. Kiedy zabrakło żony, nie chciałem trafić do domu opieki, ale nie chciałem także być ciężarem dla moich dzieci. Znalazłem troskliwą opiekunkę. To właśnie pani Janina Frąckowiak - dobra i uczciwa osoba. Jestem jej ogromnie wdzięczny za to, co dla mnie robi od dwóch lat, od śmierci mojej żony - mówi 88-letni Aleksander Gembiak.



- Znamy się ponad 30 lat. Pracowaliśmy w PGR-ze w Kłodzie. Od wielu lat odwiedzaliśmy państwa Gembiaków. Kiedy pani Emilia umarła, zdecydowałam, że pomogę panu Aleksandrowi - wspomina Janina Frąckowiak.

Opieka to nie tylko wykonywanie codziennych obowiązków domowych.

- Bardzo dużo rozmawiamy, często o czasach, kiedy byliśmy młodymi ludźmi, kiedy pracowaliśmy w PGR w Kłodzie. Czytam panu Aleksandrowi książki, gazety i pamiętniki, w których spisał wspomnienia swojego życia - opowiada pani Janina. W dniu urodzin otrzymała od pana Aleksandra piękny bukiet i kartę z życzeniami.

- Wobec pani Janiny to skromny wyraz wdzięczności za to, co dla mnie robi - dodaje Gembiak.

Dołączamy się do życzeń. Życzymy wielu chwil szczęścia, radości i zdrowia.

Gminne inwestycje

Lepsza infrastruktura drogowa pomiędzy Dąbczem a Rydzyną. Rozpoczyna się duża inwestycja w naszej gminie.

Powiat leszczyński rozstrzygnął przetarg na przebudowę drogi od kościoła do rynku w Rydzyńcu. Pierwsze prace przygotowawcze już się rozpoczęły. W trakcie ostatniej sesji Rady Powiatu została zabezpieczona kwota 6 907 000 zł na przebudowę drogi wraz z budową ciągu pieszo - rowerowego oraz ronda tejsze drogi. Wartym uwagi jest również fakt, że gmina przeznaczyła w swoim budżecie kwotę 600.000 zł jako swój wkład w inwestycję. Trzeba zaznaczyć, że kierowców będą czekały utrudnienia.

Warto również wspomnieć o budowie nowego skrzydła Szkoły Podstawowej w Dąbczu. W chwili obecnej roboty budowlane dobiegają końca. Niezagrażony jest termin ich ukończenia, co bezpośrednio nie koliduje z rozpoczęciem nowego roku szkolnego i możliwością użytkowania obiektu od 1 września 2015 r. Ogłoszony został również przetarg na wyposażenie nowego skrzydła, lecz na jego wynik musimy jeszcze trochę poczekać. Gmina na tę inwestycję przeznaczyła 1.7 mln zł.

28 maja rydzyński magistrat dostał informację o przyznaniu bezzwrotnej pomocy finansowej w kwocie 103 969,51 zł przez Agencję Nieruchomości Rolnych Oddział w Poznaniu na doprowadzenie do właściwego stanu technicznego drogi w Kłodzie, wzdłuż osiedla domów mieszkalnych, tuż za Kombinatem 2000. Prace nad tą drogą rozpoczną się w sierpniu br.

Gmina Rydzyńca otrzymała dotację ze środków finansowych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w ramach Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych na dofinansowanie przebudowy dróg gminnych w miejscowości Dąbcze oraz Maruszewo. Dofinansowania udzielono w kwocie 137 250 zł. Przewidywany termin rozpoczęcia prac to druga połowa roku.



Spore przyspieszenie nastąpiło w kwestii chodników. Z Funduszu Sołectkiego oraz przy wsparciu gminy został wymieniony trakt pieszy w Rojęczynie i Kaczkowie. Planowane są również dalsze prace w tych wioskach, lecz po drugiej stronie. W drugiej połowie roku rozpocznie się inwestycja związana z chodnikiem w Tworzanicach. Środki na nią będą pochodziły od powiatu leszczyńskiego oraz gminy Rydzyńca, gdzie każdy z samorządów zabezpieczył po 20.000 zł wkładu na budowę. Z nowej nawierzchni chodnika będzie mogła się niedługo cieszyć również Jabłonna, gdzie przewidywana jest kontynuacja budowy chodnika od przedszkola w stronę osady Izbiska. Prace z traktami pieszymi zawitają również do Kłody, gdzie przewiduje się kontynuację w stronę tzw. suszarni. Należy tutaj wspomnieć, że wszelkie wymienione wyżej prace zostały lub będą wykonane przez Grupę Techniczną Urzędu Miasta i Gminy Rydzyńca.

W najbliższych tygodniach będzie gotowe opracowanie koncepcji zagospodarowania i uzbrojenia terenu w sieć kanalizacji sanitarnej w Dąbczu. Mowa tutaj o okolicach ul. Wierzbowej oraz Łącznikowej.

Ulica Stanisława Leszczyńskiego w Rydzyńcu również została ujęta w planie na wykonanie dokumentacji projektowej, która będzie gotowa w drugiej połowie roku.

Dzieci mieszkające w okolicach bloków w Dąbczu będą mogły cieszyć się z nowego placu zabaw. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że inwestycja zostanie ukończona z początkiem lipca.

Nie gasili, tylko biegali

Test, ale na szczęście nie w walce z ogniem, przeszli strażacy ochotnicy z gminy Rydzyńca. Musieli biegać i skakać. No i nie obeszło się bez upadków i przewracania przeszkód.

Trzydzieści drużyn stanęło na starcie zawodów pożarniczo - sportowych Ochotniczych Straży Pożarnych gminy Rydzyńca. Przygotowano dla nich specjalne tory. Dla każdej kategorii inny.

W grupie juniorów w kat. dziewcząt startowała tylko drużyna OSP Rydzyńca i ona zajęła pierwsze miejsce. W kat. chłopców (udział także zespołów mieszanych) pierwsze miejsce zajęła OSP Kaczkowo.

Kolejną w klasyfikacji była drużyna z OSP Rydzyńca - OSP Pomykowo. Stawkę medalową zamknął zespół OSP Dąbcze 1.

W kat. kobiet liderkami były reprezentantki OSP Kaczkowo. Drużyna OSP Dąbcze znalazła się na drugiej pozycji. Na pudle stanęły także panie z OSP Rydzyńca, zdobywczyni trzeciego miejsca.

Wśród drużyn męskich wygrała reprezentacja OSP Jabłonna. Za nią była drużyna OSP Rydzyńca. I kolejna - OSP Kaczkowo.

Poza punktacją rozegrano konkurencję pod hasłem "Sikawka w akcji". Wygrała drużyna z Jabłony.

Zawody połączono z festynem dla dzieci.

